

MOC ODBUDOWUJĄCYCH OLEJKÓW
DLA SKÓRY DOJRZAŁEJ

NEOVADIOL MAGISTRAL

ODŻYWCZY BALSAM ODBUDOWUJĄCY
z **PROTEIC Gf** i **PRO-XYLANE**

- GĘSTOŚĆ SKÓRY PRZYWRÓCONA
- SKÓRA ELASTYCZNA I NAWILŻONA
- DŁUGOTRWAŁY KOMFORT SKÓRY

ELIKSIR ZE SKONCENTROWANYMI
OLEJKAMI ODŻYWCZYMI

- SKÓRA WIDOCZNIE WYGŁADZONA
- BLASK SKÓRY PRZYWRÓCONY
- UCZUCIE KOMFORTU I ODŻYWIENIA

WWW.VICHY.PL



TWOJA IDEALNA SKÓRA
VICHY
LABORATOIRES

TEMATY TYGODNIA

- 14** Ziemowit Szczerek
Co może ukraińskie wojsko
- 18** Ewa Wilk
Stosunki w pracy: co wolno, czego nie

SPOŁECZEŃSTWO

- 22** Anna Dąbrowska
Dudabusem przez kraj
- 24** Elżbieta Turlej
Kto poszedł na Greya
- 27** Socjolog dr **Anna Wilk**
o tym, co mówią o nas nasze śmieci
- 30** Piotr Pytlakowski
Petenci – natręci
- 32** Marcin Kołodziejczyk
Jeden na wolności, drugi na wózku
- 34** Elżbieta Turlej
Przedsiębiorcze seksolatki

RYNEK

- 36** Adam Grzeszak
TVN – wszystko na sprzedaż
- 39** Cezary Kowanda
Najazd zagranicznych przewoźników

ŚWIAT

- 42** Łukasz Wójcik
Spece od wygrywania wyborów
- 46** Paulina Wilk
KOREA POŁUDNIOWA Klonuje psy, chce wskrzesić mamuta
- 49** Artur Domosławski
HONDURAS Państwo zabójstw

HISTORIA

- 52** Przemysław Gasztold-Señ
Szpiedzy z Lotu
- 56** Tomasz Targański
Co to była oprycznina



14 Pozszywana armia



24 Jaki kraj, taki Grey



36 Co dalej z TVN



100 Targ panien młodych

NAUKA

- 60** Prof. **Grażyna Skąpska**
o protestach wykładowców i patologich nauki
- 64** Edwin Bendyk
Nowy Cyfrowy Człowiek
- 67** TECHNOECHO

KULTURA

- 72** Janusz Wróblewski
Szumowska – ciało i duch
- 75** KAWIARNIA LITERACKA
Jakub Żulczyk
- 76** Rozmowa z **Zygmuntem Miłoszewskim**, pisarzem, laureatem Paszportu POLITYKI, o kulturze i jej braku
- 79** MEA PULPA
Kuby Wojewódzkiego
- 80** Marcin Zwierzchowski
Brutalne bajki dla młodzieży
- 82** Piotr Sarzyński
Sztuka: jak odróżnić pożyczkę od kradzieży

LUDZIE I STYLE

- 86** **Michał Fogg** o legendzie pradziadka Mieczysława
- 89** Barbara Pietkiewicz
Koniec burdeli
- 92** Marcin Piątek
Mafia bukmacherska w Świnoujściu
- 95** **Bohdan Tomaszewski** – ostatni romantyk sportu

NA WŁASNE OCZY

- 100** Tekst i fotografie Wojciech Śmieja
Cygański targ panien młodych

STAŁE RUBRYKI

- **6** Mleczko i Mizerski
- **7** Ludzie i wydarzenia
- **68** Afisz • **94** Do i od redakcji
- **96** Passent • **97** Hartman
- **98** Fusy • **106** Polityka i obyczaj

Otwieramy oczy niedowiarkom!

TAKĄ JUŻ MAMY
W ALMIE TRADYCJĘ
ŻE WOŁOWINA
ZAWSZE JEST EXTRA!

EXTRA dycyjna WOŁOWINA

24,90
Wołowina
bez kości
1 kg ~~31,00~~



49,90
Patelnia
grillowa 28cm
na indukcję
Valdinox ~~84,90~~



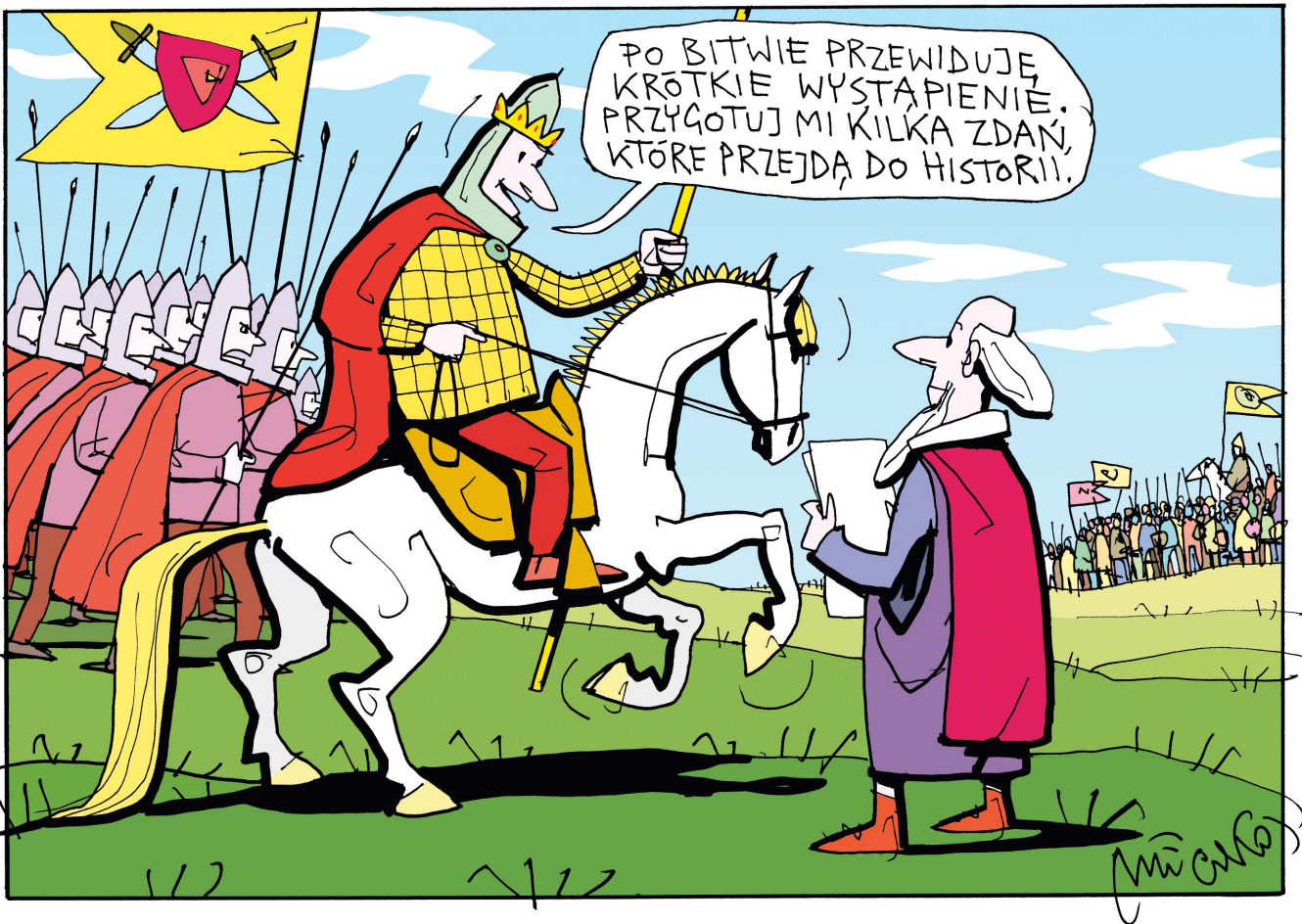
2,79
Grapefruit
czerwony
1 kg ~~3,99~~



I to jest słusznna Promocja!
Jest jedzenie i jedzenie, są markety i jest ALMA.



Wołowina bez kości 31,00 zł/kg 24,90 zł/kg; Grapefruit czerwony 3,99 zł/kg 2,79 zł/kg; Patelnia grillowa na indukcję Valdinox 28cm 84,90 zł 49,90 zł. Promocja trwa od 04.03 do 08.03.2015r lub do wyczerpania zapasów. Ceny towarów podane są w PLN, zawierają podatek VAT.



ślawomir mizerski z życia sfer

Kto zamienił Polaków

felieton



Jednym z najważniejszych wydarzeń ostatnich dni była konferencja „Powstań, Polsko”, zorganizowana w Częstochowie przez Krucjatę Różnicową i patriotyczne środowiska prawicowe. O tym, że Polska musi powstać, mówi się od dawna, ale trwają ustalenia, w jakiej formie i pod czym przywództwem. Tygodnik „wSieci” uważa np., że rewolucja czy rokosz odpadają i proponuje konfederację, czyli „zbiorowe, świadome poruszenie wolnych obywateli”. Pomysł trzeba szybko realizować, bo na częstochowskiej konferencji dziennikarki Kania i Stankiewicz ostrzegły, że w kraju działa zorganizowana szajka fałszerzy obejmująca najważniejsze osoby w państwie, która już sfalszowała wyniki wyborów samorządowych, ale wiadomo, że będzie fałszowała dalej, jeśli się jej nie powstrzyma.

Mówi się, że na czele zrywu powinien stać prezes Kaczyński,

który uciąłby w ten sposób jałową dyskusję o tym, że się nie nadaje, bo jest za stary. Niektórzy zarzucają prezesowi, że nie potrafi porwać wystarczająco wielu Polaków, ale przecież wiadomo, że pracuje na materiale nie najlepszej jakości. Publicysta „wSieci” zastanawia się, „co to w ogóle są za Polacy” i stawia dramatyczne pytanie: „Czy dzisiejsi Polacy to wciąż ci sami Polacy, których znamy z kart historycznych relacji?”, oraz wyraża wątpliwość, czy okres sowietyzacji i upodlenia „pozostawił naszą substancję niektniętą w jej jądrze”.

Osobiście uważam, że to nie są ci sami Polacy, bo tamci umarli, a w ich miejsce mamy niestety takich Polaków, jakich mamy. I przykre, że to tych Polaków Jarosław Kaczyński musi dziś do siebie przekonywać, co nie jest łatwe z powodu niskiej wartości substancji w tych Polakach. Ci Polacy jeszcze nie otrząsnęli się

z upodlenia i sowietyzacji, co w opinii publicysty „wSieci” mogło ich substancję „dotknąć w jej jądrze”. Na skutek bolesnego dotknięcia w jądro substancji w Polakach dokonały się „znaczące przesunięcia”, a efekt jest taki, że zamiast być „intelektualnymi dziedzicami Polski szlacheckiej” większość ma teraz „chłopskie korzenie i także wyobraźnię”.

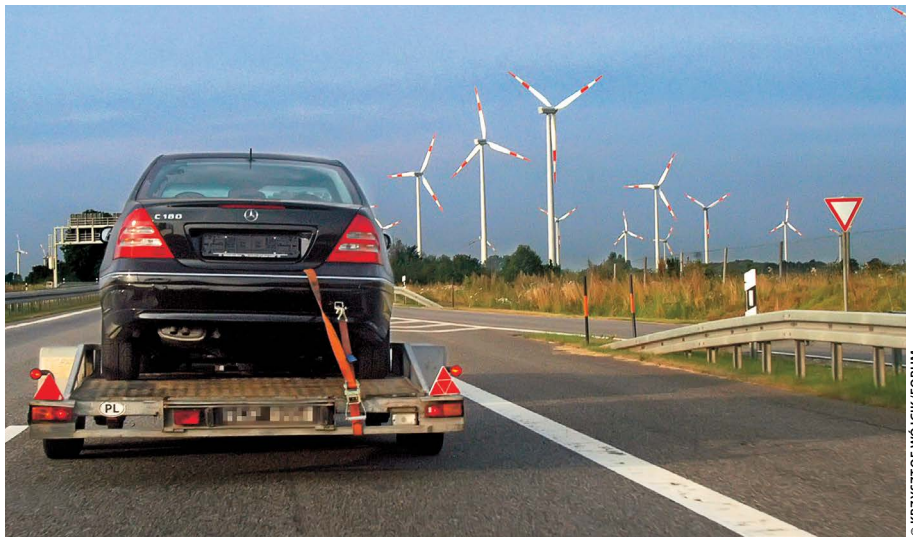
Z takimi ludźmi wolność wywalczyć szalenie ciężko, nawet jeśli – jak próbuje pocieszać publicysta – została w nas „krztyna mesjanizmu podłanego sienkiewiczowskim sosem”. Daleko, powiada, na takiej krztynie się nie zajędzie, co pokazuje smutny koniec zrywu smoleńskiego. Dlatego osobiście zastanawiam się, czy z realizacją czynu powstańczego nie warto jeszcze poczekać? Może lepiej najpierw za pomocą mesjanizmu lub innej substancji zaleczyć dotknięte jądra i dopiero, dysponując zdrowymi jądrami – z całą siłą uderzyć?

Polska zaduchem Europy

O tym, czy Polska musi być największym motoryzacyjnym szrotem Europy, z zapalem dyskutujemy od lat. Teraz trafił się kolejny pretekst. Do Sejmu wpłynął poselski projekt ustanowienia zakazu wjazdu do centrów miast samochodów niespełniających europejskich norm emisji zanieczyszczeń. Konkretne decyzje miałyby indywidualnie podejmować gminy i pewnie dostaną taką szansę.

Sprawa budzi wielkie emocje i wywołuje skrajnie różne komentarze. Ekolodzy przywołują statystyki, z których wynika, że średni wiek auta na polskich drogach to prawie 16 lat, dużo więcej niż w całej Unii. Eksperti motoryzacyjni mówią raczej o średniej 11–12 lat, kwestionując rzetelność danych pochodzących z Centralnej Ewidencji Pojazdów, z której nie wykreślono tysięcy porzuconych lub nielegalnie rozebranych samochodów. Tak czy inaczej w sumie to, co faktycznie jeździ po polskich drogach, to w większości auta stare, często niebezpieczne i mocno zatruwające środowisko. Sytuacja się nie poprawia, bo Polacy, czasem z wyboru, a dużo częściej z ekonomicznego przymusu, nadal sięgają przede wszystkim po samochody używane, z importu, jak najtańsze.

W 2013 r. do Polski, głównie z Niemiec, Francji, Holandii i Wielkiej Brytanii, sprowadzo-



© KRZYSZTOF WOJCIK/FORUM

no ponad 700 tys. takich pojazdów, w ubiegłym o kilkadziesiąt tysięcy więcej. Prawie połowa z nich to były samochody 10-letnie i starsze. Z ich importu, sprzedaży, a potem serwisowania żyją warsztaty i cała branża dystrybutorów i producentów części motoryzacyjnych. Ich przedstawiciele argumentują, że przeciętny Polak nowego auta nie kupi, bo go nie stać, a do pracy i do rodziny musi w końcu coś jeździć. A takie pomysły, jak zamykanie centrów miast dla wysłużonych aut, podobnie jak ich właściciele, uważają za szykanę. Nie mają racji.

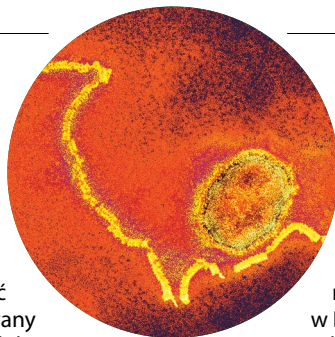
Zniechęcanie do użytkowania starych, trujących środowisko samochodów, których w kraju ciągle przybywa, to nie fanaberia rządzących, lecz konieczność. Pod

względem zanieczyszczenia powietrza Polska od lat plasuje się w czołówce Europy i choć w polskich miastach głównym winowajcą smogu są tragicznie niesprawne systemy indywidualnego ogrzewania domów, to stare samochody też dokładają swoje spaliny. Zarazę lecącą z kominów i rur wydechowych trzeba więc powstrzymać jednocześnie. Komisja Europejska daje nam teraz dwa miesiące na przygotowanie w miarę realnego programu zmniejszenia w Polsce zanieczyszczeń powietrza. Jeśli zawiedziemy, sprawa trafi do Trybunału Sprawiedliwości w Strasburgu, a po wyroku wielomiliardowe kary będą niemal pewne.

PAWEŁ TARNOWSKI

Odra zza Odry

Kilkuletnia dziewczynka chora na odrę trafiła niedawno do wrocławskiej kliniki pediatrycznej. To pierwszy od trzech lat potwierdzony przypadek tej niebezpiecznej choroby (której powikłaniem może być m.in. ostre zapalenie mózgu) odnotowany w tym mieście. **Dziecko najprawdopodobniej zaraziło się wirusem odry** w Berlinie. W stolicy Niemiec od jesieni ubiegłego roku odnotowano aż 600 przypadków tej choroby (początkowo głównie wśród imigrantów z Bałkanów, którzy nie szczepili się w czasie wojny w latach 90. ubiegłego wieku). Ale również w USA zachorowało w ostatnich tygodniach ponad 150 osób mieszkających w różnych stanach. Okazało się, że wirusa odry „łapali” goście Disneylandu w Kalifornii. Takie lokalne epidemie tej choroby pojawiają się w ostatnich latach coraz częściej. Np. w Europie (Francja, Szwajcaria i Luksemburg) zachorowało w sumie kilkanaście tysięcy osób (a kilkanaście zmarło). Nie wynika to jednak z braku skutecznej szczepionki



© SPL/EAST NEWS

z powodów ideologicznych, a nie przeciwwskazań medycznych.

Jedną z głównych przyczyn wzrostu antyszczepionkowych nastrojów wydaje się publikacja z 1998 r. autorstwa brytyjskiego chirurga, która sugerowała, że trójskładnikowa szczepionka MMR (przeciw odrze, śwince i różyczce) wywołuje u dzieci autyzm. Po latach okazało się, że lekarz badania sfałszował, a MMR jest bezpieczna. Mimo to oskarżenia szczepionek o powodowanie autyzmu i innych chorób u dzieci do dziś powielane są w internecie, mediach oraz przez niektórych celebrytów. Według brytyjskich naukowców media oraz ruchy antyszczepionkowe miały znaczący wpływ

przeciw odrze, ale przede wszystkim antyszczepionkowej histerii. W USA 76 proc. osób, które zaraziły się wirusem w Disneylandzie, nie zostało zaszczepionych

na wybuch lokalnej epidemii odry w Południowej Walii w latach 2012–13. Do szczepień zniechęca ludzi również to, że oceniają je wyłącznie przez pryzmat skuteczności szczepionki przeciwko grypie. Tymczasem jest ona specyficzna, gdyż walka z łatwo mutującym wirusem okazuje się trudna i nie zawsze udaje się naukowcom trafnie dobrać skład szczepionki. Sytuacja taka zdarza się raz na kilkanaście lat i niestety doszło do niej właśnie w tym sezonie grypowym. Dlatego obecna szczepionka ma niską skuteczność, co przyczynia się do wzrostu liczby przypadków grypy w ostatnim czasie m.in. w Polsce (najwięcej w województwach pomorskim i wielkopolskim).

Mimo to warto pamiętać, że nie mamy obecnie skuteczniejszej niż szczepienia metody walki z grypą i innymi chorobami zakaźnymi (oczywiście oprócz zachowywania zasad higieny i niewychodzenia z domu, gdy się jest chorym, by nie зараżać innych). Ponadto szczepionka przeciwko tej chorobie jest tania i bezpieczna. Dlatego warto co roku z niej korzystać.

MARCIN ROTKIEWICZ